

PORADNIK DLA NOWICJUSZY, CZYLI JAK PRZETRWAĆ NA WYDZIALE PRODUKCYJNYM , DZIALE TECHNOLOGICZNYM, BIURZE, PO PRZYJĘCIU DO PRACY

Drogi Pracowniku

Przechodząc przez bramę naszej firmy musisz natychmiast dopasować się do struktury organizacyjno – towarzyskiej na placówce w której przyjdzie Ci pracować, zgodnie z regułą: „Jeśli wchodzisz między wrony musisz krakać tak jak one”.

Najważniejszą zasadą poradnika to skapowanie się w ciągu miesiąca z czyich kawałów należy się śmiać, jak śmiać, z kim dobrze żyć, kiedy i gdzie można się objąć, komu należy kłaniać się krótko, a komu po azjatycku, jak się ubierać i jakie wygłaszać poglądy na jakie tematy. Absolutnie nie wolno popaść przy tym w rutynę i uwierzyć drogi pracowniku że Twoja pozycja w krótkim czasie jest już ugruntowana, bowiem w pewnym momencie może Ci się wydawać że coraz mocniej siedzisz w siodle, a rychło się okaże że jest to siodło spod którego właśnie uciekł koń. Przenigdy, ale to przenigdy nie wolno imponować kolektywowi sukcesami rodzinnymi, czy towarzyskimi. Przeciwnie, żeby pozbyć się ludzkiej zawiści trzeba narzekać na kłopoty i być maksymalnym pesymistą. Absolutnie nie wolno ufać przełożonemu który patrzy Ci prosto w oczy, szczególnie kiedy to spojrzenie okraszone jest uśmiechem, a szczególnie niebezpieczne są komplementy od takiego przełożonego. Dużo mniej niebezpieczny jest taki szef który wyciska z pracownika siódme poty i zachowuje się arogancko. Trzeba bardzo uważać na zawierane na stanowisku pracy znajomości, pamiętając o starej mądrości że najniebezpieczniejszy z naszych wrogów to ten którego nazywamy przyjacielem. Niewskazane jest także wykazywanie się pomysłami, czy inicjatywami pamiętając że w razie powodzenia splendor chwały spada na wszystkich, podczas gdy za klęskę odpowiada pomysłodawca. Jeżeli jednak kochany pracowniku dokonasz jakiegoś wynalazku, lub usprawnienia przy maszynie to natychmiast całą zasługę przypisz swojemu szefowi, przekonaj go że to jego dzieło i spytaj pokornie czy we wniosku o nagrodę będzie możliwe umieszczenie twojego nazwiska na ostatnim miejscu na liście. Absolutnie nie wolno zawyżać norm produkcyjnych na wydziałach produkcyjnych, ponieważ jest to rzecz święta i jeżeli nie posłuchasz to szybko ściągniesz na siebie epitety pracusia lub wariata. Poza tym szybko się okaże, że maszyna na której pracujesz z niewiadomych powodów zacznie się bardzo często psuć. Następną ważną zasadą jest przyjęcie pozycji potakiwacza. Pamiętaj że przełożony to osobnik który uwielbia słowo „TAK”. Tu też trzeba uważać i być dobrym cmokierem, nie wolno w żadnym wypadku strzelać słowem „TAK” jak z karabinu, trzeba dać odczekać majstrowi albo kierownikowi co najmniej kilka sekund zanim zaczniesz potakiwać. I jedna z najważniejszych zasad: Przenigdy nie wolno zapomnieć o imieninach szefa, gdyż jak mówi powiedzenie: „To więcej niż zbrodnia, to błąd”. Na koniec drogi, odpowiedzialny Pracowniku, jeżeli zachorujesz to idź na zwolnienie, nie zarażaj współpracowników tak jak ostatnio na wydziale 120 i 240 kilka osób chodziło prychało, kichało a w konsekwencji za kilka dni chorowało już pół wydziału.

Jeżeli drogi pracowniku będziesz stosował do tych przykazań to o przedłużeniu umowy nawet nie wspominam, gdyż będzie to formalność niegodna uwagi.

Kadrowy